

7 września
wspomnienie dobrowolne św. Melchiora Grodzieckiego,
prezbitera i męczennika



Melchior urodził się w 1582 lub 1584 r. w Cieszynie. Tradycja podaje, że był synem Henryka Grodzieckiego herbu Radwan, właściciela Grodźca. Istnieją jednak przesłanki, które mówią, że był on synem Jerzego, cieszyńskiego mieszczanina. Studia średnie odbywał w wiedeńskim kolegium jezuitów, gdzie kształciło się wielu Polaków, wśród nich także św. Stanisław Kostka († 1568). Musiał wyróżniać się wśród swoich kolegów, skoro - jak sam pisze w jednym ze swoich listów do rodziców (1602) - został przyjęty do Kongregacji Mariańskiej, do której przyjmowano tylko najlepszych i najwybitniejszych uczniów. Był to równocześnie początek jego życia zakonnego. 22 maja 1603 r. rozpoczął nowicjat w Brnie, którego fundatorami byli jego stryjowie: Jan i Wacław. Razem z nim odbywał nowicjat Stefan Pongracz, późniejszy towarzysz jego męczeńskiej śmierci. Wśród pierwszych nowicjuszy tego klasztoru

znalazł się także św. Edmund Campion, stracony w Anglii za wiarę w roku 1584.

Po dwuletniej próbie 22 maja 1605 r. Melchior złożył śluby zakonne. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem zakonu, po nowicjacie nie udał się na studia, ale na praktykę nauczycielską do Brna (1605-1606) i do Kłodzka (1606-1607), gdzie jezuita mieli swoje kolegia. Równocześnie uzupełniał wykształcenie muzyczne. Od roku 1609 rozpoczął trzyletnie studia filozoficzne w Pradze. Ponieważ nie okazywał w tym kierunku większych uzdolnień, skierowano go na dwuletni kurs teologii. W roku 1614 otrzymał święcenia kapłańskie.

Pierwsze lata kapłańskiego życia spędził w Pradze, gdzie głosił kazania i spowiadał w języku czeskim, który poznał w czasie nowicjatu i studiów w Czechach. Przez rok pełnił obowiązki kaznodziei we wsi Kopanina. Około roku 1616 powierzono mu kierownictwo bursy praskiej dla ubogich studentów. Stanowiła ona równocześnie załóżek małego seminarium.

Kiedy wybuchła wojna trzydziestoletnia (1618-1648), Melchior udał się na Węgry i pozostał tam w kolegium jezuitów w Homonnie. Tutaj też 16 czerwca 1619 r. złożył śluby wieczyste. Wkrótce wysłano go w charakterze kapelana wojskowego do Koszyc. Razem z Melchiorem wysłano tam również Stefana Pongracza, który był Węgrem. Pongracz miał służyć katolikom węgierskim, a Melchior - polskim i czeskim. Swoją posługę pełnili zarówno wśród wojskowych, jak i dla małej grupy ludności cywilnej.

Kiedy wojska Rakoczego zajęły Koszyce, aresztowano także kapłanów, którzy szukali schronienia na zamku: kanonika strzygomskiego Marka Kriża (Chorwata), Melchiora Grodzieckiego i Stefana Pongracza. Pastor protestancki, Alwinczy, domagał się wymordowania wszystkich katolików w mieście. Sprzeciwiono się temu, ale wydano wyrok śmierci na trzech kapłanów. Rakoczy zatwierdził ten wyrok. Jego hajducy dokonali straszliwej egzekucji.

Po północy z 7 na 8 września 1619 r. w towarzystwie pastora Alwinczy'ego hajducy udali się na zamek. Najpierw usiłowali nakłonić kapłanów do wyrzeczenia się wiary katolickiej. Kiedy zaś groźby okazały się daremne, na miejscu zamordowali kanonika Kriża. Nad jezuitami zaś zaczęli się znęcać i torturować ich, aby wymusić na nich odstępstwo. Umocowali do belki każdego z nich i podnosili w górę. Nogi obciążano kamieniami. Ciało krajali nożami i wyrywali jego kawały obcęgi. Świeże rany przypalali pochodniami. Głowę okręcali sznurem i ściskali tak mocno, że oczy wychodziły na wierzch. Wśród niesłychanych mąk

obaj jezuici powtarzali tylko imiona Pana Jezusa i Najświętszej Maryi Panny. Kiedy wreszcie siły katów opadły, dobili swoje ofiary, toporem obcinając im głowy. Ciała męczenników wrzucono do kloaki. Wieść o dokonanej zbrodni obiegła lotem błyskawicy Koszyce. Wywołała oburzenie nawet wśród protestantów. Rada miejska poleciła katowi pogrzebać ciała kapłanów. Wywieziono je do posiadłości w Also-Sobes koło Koszyc. Stąd w roku 1636 przeniesiono je do Trnawy, gdzie po kilkakrotnej zmianie miejsca spoczęły w klasztorze urszulanek. Liczne łaski i cuda przypisywane wstawiennictwu Melchiora i jego towarzyszy oraz kult zataczający coraz większe kręgi na Słowacji, Węgrzech, Morawach i Śląsku doprowadziły do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego już w roku 1628. Dopiero jednak 15 stycznia 1905 r. Melchior i jego dwaj towarzysze zostali przez św. Piusa X uznani za błogosławionych. Kanonizował ich św. Jan Paweł II w 1995 r. Św. Melchior jest patronem archidiecezji katowickiej.

W ikonografii męczennicy przedstawiani są w szatach jezuickich.

Modlitwy do św. Melchiora Grodzieckiego:

Litania

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże - zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże - zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Królowo Męczenników – módl się za nami.

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, którzy przelaliście krew za

Chrystusa, ***módlcie się za nami.***

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, wierni świadkowie Ewangelii,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, chwało stanu kapłańskiego,

Święci Melchiorze i Stefanie, wybitni synowie Świętego Ignacego,

Święci Melchiorze i Stefanie, dumo Zakonu Jezuitów,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, mężni i niezłomni w wyznawaniu prawdziwej wiary,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, wybierający tortury i śmierć zamiast zgody na łamanie Ewangelii,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, nieugięci w wierze, mimo okrucieństwa oprawców,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, naśladowcy siedmiu braci z Księgi Machabejskiej

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, broniący wiary przed zdeprawowaniem,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, prawdziwi czciciele Najświętszej Matki Chrystusa,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, wierni pasterze i opiekunowie wiernych,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, cierpliwi i wspaniałomyślni wychowawcy młodzieży,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, miłosierni opiekunowie ubogich,

Święci Melchiorze, Stefanie i Marku, nasi przewodnicy na drogach męznego wyznawania wiary,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Módlcie się za nami Święci Melchiorze, Stefanie i Marku,
Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Panie Jezu Chryste, nasz Zbawco i Odkupicielu, Ty powołujesz Swoich wyznawców do dawania świadectwa wiary wobec świata. Prosimy Cię spraw abyśmy, za wstawiennictwem Świętych Melchiora Grodzieckiego, Stefana Pongracza i Marka Kriża, stali się godnymi świadkami Twojej Ewangelii i wiary w Ciebie - Jedyne Boga w Ojcu i Duchu Ojca. Niech modlitwa i opieka Świętych Męczenników da nam mądrość i męstwo w świadczeniu o Tobie wobec niewierzących i wszystkich odstępców. Amen.

Wszechmogący Boże, święty Melchior, męczennik, osiągnął chwałę zachowując wiarę aż do śmierci, † w swoim miłosierdziu pomnóż naszą wiarę, * i spraw, abyśmy zgodnie z nią żyjąc, osiągnęli zbawienie. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Prosimy Cię, Panie, nich nas wspierają modlitwy świętego Melchiora, Męczennika, abyśmy ciesząc się jego zwycięstwem, naśladowali stałość w wierze. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Święty Melchiorze Grodziecki, / Twojej opiece powierzamy naszą diecezję

/ i wszystkie rodziny naszej parafii. /

Uproś nam nowe powołania kapłańskie, / zakonne i misyjne. / Przyczyniaj się za księżmi, / by tak jak Ty oddali się Chrystusowi / i byli Jego świadkami. /

Pomóż nam wszystkim poznawać wolę Boga / i odważnie ją wypełniać, / byśmy żyli w jedności z Jezusem, / jedynym Panem i Zbawicielem – / teraz i w wieczności. / Amen.